

Mszczonów: Wyjazd na ekspresówkę przy Dromeksie trzeba otworzyć?

data aktualizacji: 2022.05.13 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Radny Robert Głowiński wskazuje na możliwe rozwiązanie porannych problemów mszczonowian próbujących wjechać w godzinach porannych na drogę ekspresową S8 (od dwóch lat w oficjalnej nomenklaturze nazywanej trasą im. Bohaterów Bitwy Warszawskiej 1920). Samorządowiec bezskutecznie jednak próbował swoim pomysłem zarazić burmistrza miasta, czy pozostałych członków rady miejskiej. Przewodniczący Łukasz Koperski stanowczą odmówił pochylenia się nad wnioskiem Głowińskiego.

Jeśli przedstawiona przez radnego argumentacja miała zyskać przychylność ratusza, nie udało się. Burmistrz Józef Grzegorz Kurek dyplomatycznie zaproponował, by radny zechciał projekt osobiście przedstawić nadzorującym ruch. W czym rzecz?

- Pana obowiązkiem jest dbanie o budżet miasta, aktywowanie jak największej ilości pieniędzy do budżetu. Sposobem jest sprowadzenie firmy, która będzie płaciła podatki. Pojawia się w związku z tym problem, jeśli chodzi o komunikację w Mszczonowie. Mam na myśli wyjazd w kierunku ronda na Warszawę. W tym miejscu między godziną 7 a 8.00 rano, by z miasta wyjechać, kierowcy stoją nawet

10 minut - w związku z czym radny Głowiński tuż przed majówką zwrócił się burmistrza Kurka, by ten zechciał tematem się zainteresować. Samorządowiec pod rozwagę poddał pomysł otwarcia skrzyżowania z ekspresówką przy dawnym Dromeksie.

Skoro gwarancja na S8 jest uwolniona, proponuję, by spróbować otworzyć drugi wyjazd z miasta - argumentuje w interpelacji radny.

Pomysłowi stanowczo sprzeciwia się przewodniczący rady Łukasz Koperski: - Chcę uświadomić wszystkim, którzy być może uznają pomysł radnego za fantastyczny, że zamknięcie tego wyjazdu sprawiło, że wreszcie w tym miejscu przestali ginąć ludzie. Pamiętam ilu tam ludzi zginęło, ile tragedii ludzkich miało tam miejsce. Apeluję, do szukających praktycznych rozwiązań o rozwagę. Mamy kilometr bliżej kolejny węzeł. Rozpoczynanie tej dyskusji, bez dogłębnej analizy, powoduje niebezpieczne dyskusje społeczne. Marzenia wielu ludzi zostały zrealizowane, ponieważ, przestali tam ginąć ludzie. Chcę przypomnieć zresztą, że miasto blokowało katowicką, walczyliśmy, by zamknąć tę krzyżówkę. Nie wracajmy do tego tematu.

Faktem jest, że ratusz problem dostrzegł, skoro podjął już rozmowy z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, by w trybie pilnym korkujący się węzeł, przeprojektować tak, by ruch rozprawadzała droga o dwóch jezdniach.

Burmistrz Kurek potwierdza: - Mamy zgodę na wykonanie bypassu. Prace rozpoczną się w tym albo a przyszłym roku. Natomiast, co do projektu dwupoziomowego skrzyżowania (bo to jest rozwiązanie optymalne) usłyszeliśmy, że podobne decyzją od projektów infrastrukturalnych związanych z budową Centralnego Portu Komunikacyjnego. Dopóki nie będzie decyzji ostatecznych, jeśli chodzi o rozwiązania komunikacyjne CPK, to na pewno to rondo będzie funkcjonowało z ewentualnym bypassem.

Radny Głowiński obstaje jednak przy swoim rozwiązaniu: - Chodzi mi o otwarcie skrzyżowania w kierunku Warszawy a wypadki powstawały w przypadku skrętów lewo.

- Naprawdę chcemy wpuścić do miasta tiry? - pyta retorycznie Łukasz Koperski.

Pomysł radnego recenzuje Małgorzata Krześniak, zastępca naczelnika wydziału dróg miejskiego ratusza: - Droga ekspresowa to trasa, która spełnia określone warunki techniczne. Te warunki określają również odległości między węzłami, czy jak mówią kierowcy zjazdami. To, że jeden węzeł jest w Mszczonowie, drugi w Adamowicach, nie jest przypadek. Podczas modernizacji trasy, zastanawialiśmy się w urzędzie, czy nie powalczyć o rozwiązanie wskazane przez radnego Głowińskiego. Pytania o tę kwestię spotkały się z odmową, zatem wydaje się, że działania radnego w tej materii również nie będą skuteczne.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40491-mszczonow-wyjazd-na-ekspresowke-przy-dromeksie-trzeba-otworzyc>